

# Blaga, Idiota

Żyje tak szybko jak mrugnięcie oka  
Nie złapiesz mnie nawet gdy biegiesz w podskokach  
Na głowie mam maskę i tak mnie pokochasz  
Bo ja jestem inny wygrywam już w blokach

W oczach masz łzy, a w głowie masz strach  
Robi się ciasno to klimat jak w snach  
Jedyne światło w oddali to ja  
Więc nie proś o pomoc bo jesteś bez szans

Na wargach krew jak rubin się błyszczy  
Nogi mi drżą, ta zwrotka mnie niszczy  
W tej ciemnej ulicy na końcu ktoś piszczy  
Mój cień jest większy gdy zmrok coraz bliższy

Patrzę się z góry i głośno się śmieje  
Każdy udaje tu kogoś kim nie jest  
Widzę gdy kłamiesz bo mocno się chwiejesz  
Nie patrz się na mnie bo znów oszalejesz

Ref.  
Wyrzucasz karty na stół  
A każda kolejna to ból  
Odwraca się twoja to król  
Już nigdy nie będziesz jak szczur